

28.02.2021 wieczorne Marian - Boże przymierza

28.02.2021r. Boże przymierza. (wieczorne)

Księga Nehemiasza 1 rozdział od 1 wiersza:

"Słowa Nehemiasza syna Achaliasza, gdy w miesiącu Kislew roku dwudziestego przebywałem w twierdzy Suza, przyszedł jeden z mich braci, Chanani, a z nim niektórzy mężowie z Judy, zapytałem ich wtedy o ocalałych Żydów, którzy przeżyli niewolę i o Jeruzalem. A oni rzekli do mnie: Ci pozostali, którzy przeżyli niewolę znajdują się w tamtejszym okręgu w wielkiej biedzie i w pohańbieniu, wszak mur Jeruzalemu jest zwalony, a jego bramy spalone ogniem. A gdy usłyszałem te słowo, usiadłem i zacząłem płakać, i smuciłem się przez szereg dni poszcząc i modląc się przed Bogiem niebios tymi słowy: Ach, Panie, Boże niebios, jesteś Bogiem wielkim i strasznym, który dotrzymuje przymierza i okazuje łaskę tym, co go miłują i

przestrzegają jego przykazań. Niechaj twoje ucho będzie uważne, a twoje oczy otworzą się, aby wysłuchać modlitwy twego sługi, którą ja zanoszę teraz do ciebie dniem i nocą za synów Izraela, sługi twoje oraz wyznanie grzechów synów izraelskich, którymi zgrzeszyliśmy wobec ciebie, także ja i dom mojego ojca zgrzeszyliśmy, niecznie postąpiliśmy wobec ciebie, nie przestrzegaliśmy przykazań i ustaw, i praw jakie nadałeś Mojżeszowi, swojemu słudze. Wspomnij na słowo jakie zaleciłeś Mojżeszowi swemu słudze powiadając: Jeżeli wy popełnicie wiarołomstwo, Ja rozproszę was pomiędzy ludami. Lecz jeżeli nawrócicie się do mnie i będziecie przestrzegać moich przykazań i spełniać je, to choćby wasi rozproszeni byli na krańcu niebios i stamtąd ich zbiorę, i sprowadzę na miejsce, które obrałem dla mego imienia. Boć oni są twoimi sługami i twoim ludem, który odkupiłeś swą wielką mocą i potężną swoją ręką. Ach, Panie, niechaj twoje ucho będzie uważne na modlitwę twego sługi i modlitwę twoich sług, pragnących uczcić twoje imię. Spraw proszę, aby poszczęściło się dziś twemu słudze i okaż mu zmiłowanie wobec tego męża. Byłem bowiem podczaszym królewskim".

Chciałbym, żebyśmy zwrócili uwagę w szczególności na modlitwę Nehemiasza, gdzie on trzyma się przymierza, które Bóg ustalił z Izraelem. On opiera się na tym, co Bóg zawarł między sobą, a Izraelem i tam właśnie jest zawarte w tym przymierzu, że jeżeli oni zgrzeszą, to Bóg ich porozrzuca po różnych miejscach, ale jeśli się ukorzą, jeśli się upamiętają i jeśli będą szukać Jego oblicza, to On się da uprosić i choćby z najdalszych rejonów, On ich z powrotem przyprowadzi. A więc Nehemiasz zdaje sobie sprawę, że ludzie są kłamcami i oszustami, i w różny sposób popełniali różne grzechy i bałwochwalstwa. Ale Bóg jeżeli mówi Swoje słowa, to On jest wierny temu, co mówi i trzyma się tego, co mówi. A więc Nehemiasz opiera się na prawdomówności Boga będąc pewnym, że On dotrzyma tego, co powiedział, jeżeli oni zrobią to, co On powiedział, że powinni zrobić, aby On mógł uczynić to, co obiecał. A więc musimy zwracać

uwagę na to, co Bóg mówi do nas, żeby wiedzieć kiedy my wpadniemy na przykład w jakąś pułapkę wroga, i co zrobić, żeby można było z niej wyjść, jak Bóg ustalił to, w jaki sposób to ma być. Nie na zasadzie, bo człowiek sobie coś wymyśli, tylko co Bóg powiedział na ten temat. Nehemiasz zdaje sobie sprawę i to, co się tam dzieje wywołało wielki smutek w jego sercu i dlatego on z tym smutkiem przychodzi do Boga i przypomina Bogu przymierza jakie zawarł i obietnice tego przymierza. Czy my mamy w sercu właśnie? On miał w sercu przymierze od strony Boga, to nie był człowiek, który nie pilnował się spraw Bożych, to był Boży człowiek, ale wiedział, że to Bóg jest jedynym, który kiedy coś powie, to tego na pewno dotrzyma, na pewno, czy w kierunku ukarania, czy w kierunku przebaczenia. Bóg jest Bogiem prawdziwie wiernym.

W 2 Liście Tym. 2 rozdział od 11 wiersza:

"Prawdziwa to mowa, jeśli bowiem z nim umarliśmy z nim też żyć będziemy. Jeśli z nim wytrwamy, z nim też królować będziemy. Jeśli się go zaprzemy i On się nas zaprze. Jeśli my nie dochowujemy wiary, on pozostaje wierny, albowiem samego zaprzeć się nie może".

A więc kiedy my trwamy w Nim, to On czyni w nas to, co obiecał. Jeśli my odwracamy się od Niego, On również czyni to, co obiecał, jeżeli będziemy się wycofywać i odwracać. A więc On pozostaje wierny wszystkiemu, co powiedział. My musimy jako ludzie rozumieć, że to jest sprawa między Bogiem a nami ludźmi i my musimy słyszeć, co Bóg powiedział kierując słowa do nas, bo to jest dla mnie i dla ciebie bardzo ważne.

1 Mojż. 9 rozdział i tu mamy od 8 wiersza:

"Nadto rzekł Bóg do Noego i do jego synów, którzy byli z nim, mówiąc: Oto Ja, Ja ustanawiam przymierze moje z wami i z potomstwem waszym po was, i z wszelkimi istotami żyjącymi, które są z wami, i z ptactwem, z bydlętem, z wszystkimi dzikimi (czy polnymi) zwierzętami, które są z wami, z tymi wszystkimi, które wyszły z arki wraz z wszystkimi zwierzętami ziemi. I ustanawiam przymierze moje z wami, że już nigdy nie zostanie wytepienie żadne ciało wodami potopu i że już nigdy nie będzie potopu, który by zniszczył ziemię. Potem rzekł Bóg: To będzie znakiem przymierza, które Ja ustanawiam między mną a między wami i między każdą istotą żyjącą, która jest z wami po wieczne czasy. Łuk mój kładę na obłoku, aby był znakiem przymierza między mną, a ziemią. Kiedy zbiorę chmury i obłok będzie nad ziemią, a na obłoku ukaże się łuk, wspomnę na przymierze moje, które jest między mną a wami i wszelką istotą żyjącą we wszelkim ciele i już nigdy nie będzie wód potopu, które by zniszczyły wszelkie ciało. Gdy tedy łuk ukaże się na obłoku spojrzę nań, aby wspomnieć na przymierze wieczne między Bogiem, a wszelką istotą żyjącą, wszelkim ciałem, które jest na ziemi. I rzekł Bóg do Noego: To jest znak przymierza, które ustanowiłem między mną a wszelkim ciałem, które jest na ziemi".

Zobaczcie do czego Bóg się zobowiązuje? Bóg mówi, że: Ja zawieram z wami przymierze i Ja zobowiązuje się ustanowić znak tego przymierza, że za każdym razem jak ten znak się pojawi, to nawet jakby nie wiadomo w jakim stanie rozpadu była ludzkość na tej ziemi, Ja więcej potopu na ziemię nie pošlę. Choćby nawet ich stan był gorszy od tego stanu, który wywołał ten pierwszy potop, Bóg mówi: Ja zawieram z wami przymierze, że więcej wód potopu na was nie pošlę. A więc Bóg mówi: Patrząc na ten znak, który ustanawiam powstrzymam swój gniew i zniosę to, co się będzie działo na ziemi, ale więcej nie pošlę na was wód potopu, żeby cała ziemia została zalana wodami, żeby ludzkość wyginęła.

Bóg zawiera przymierze i On jest wierny, do dzisiaj jest wierny. Wiele zła się na tej ziemi wydarzyło i można by pomyśleć, chyba więcej niż wtedy było, kiedy te wody potopu przyszły, a mimo wszystko Bóg powstrzymuje się do dzisiejszego dnia i nie czyni tego samego, co uczynił wtedy. A więc Bóg zawiera przymierza, którym On jest na pewno wierny. I dlatego tak ważne jest jak poznajemy Boga dowiedzieć się, co On w sumie mówi do nas, na czym my się możemy oprzeć, albo czego możemy być pewni jeżeli nie będziemy się Go słuchać, bo On zawsze okaże się wiernym. On gdy mówi, to dotrzymuje tego, co mówi.

1 Mojż. 17 rozdział od 1 wiersza:

"A gdy Abram miał dziewięćdziesiąt dziewięć lat okazał się Pan Abramowi i rzekł do niego: Jam jest Bóg Wszechmogący trwaj w społeczności ze mną i bądź doskonały. Ustanowię bowiem przymierze między mną a tobą (teraz jest to osobiste przymierze) i dam ci bardzo liczne potomstwo. Wtedy Abram padł na oblicze swoje, a Bóg tak do niego mówił: Oto przymierze moje z tobą jest takie: Staniesz się ojcem wielu narodów, nie będziesz już odtąd nazywał się Abram, lecz imię twoje będzie Abraham, gdyż ustanowiłem cię ojcem mnóstwa narodów, rozmnożę więc ciebie nad miarę i wywiodę z ciebie narody i królowie pochodzą od ciebie. I ustanowię przymierze moje między mną a tobą, i potomkami twoimi po tobie według pokoleń ich jako przymierze wieczne, abym był Bogiem twoim i potomstwa twego po tobie. Ziemię, na której przebywasz jako przychodzień całą ziemię kananejską dam tobie i potomstwu twemu po tobie na wieczne posiadanie i będę Bogiem ich. Nadto rzekł Bóg do Abrahama: Ty zaś, a po tobie wszystkie pokolenia dochowujcie przymierza mego, a to jest przymierze moje, przymierze między mną a wami i potomstwem twoim po tobie, którego macie dochować, obrzezany zostanie u was każdy mężczyzna, obrzezanie mianowicie ciało napletka waszego i będzie to znakiem przymierza między mną a wami. Każde wasze dziecko płci męskiej po wszystkie pokolenia, gdy będzie miało osiem dni ma być obrzezane, podobnie też wszystkie inne dzieci zarówno urodzone w domu jak i nabyte za pieniądze od jakiegokolwiek cudzoziemca, który nie jest z potomstwa twego. Obrzezany ma być zarówno urodzony w domu twoim jak i nabyty przez ciebie za pieniądze. I będzie przymierze moje na ciele waszym jako przymierze wieczne. A nieobrzezany mężczyzna, który nie będzie miał obrzezanego ciała napletka swego, będzie wyteplony z ludu swego, bo złamał przymierze moje".

Mamy kolejne przymierze, które Bóg zawiera z Abramem nazywając go Abrahamem, że z niego wywiedzie mnóstwo różnych narodów, że ponad miarę go rozmnoży, będzie ojcem wielu potomków, ale znowuż Bóg ustanawia znak. Znakiem tego przymierza, które od strony Abrahama i wszystkich po nim ma być obrzezany, że jeśli ktokolwiek z nich się nieobrzeże, to wystąpi przeciwko przymierzemu jakie Bóg zawarł z ojcem wiary naszej i wtedy taki człowiek będzie musiał być wytracony. Przymierze zawiera, że Bóg będzie z nim i będzie z potomstwem jego, ale jeśli ktokolwiek z jego potomków wyłamie się z tego przymierza, to będzie musiał zginąć. Bóg zawiera przymierze i ustawia znowu znak, konkretny znak, który ma oznaczać to, że właśnie tak to ma być.

W 2 Mojż 2 rozdział 24 wiersz:

"I usłyszał Bóg ich narzekanie i wspomniał Bóg i wspomniał Bóg na swoje przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem i wejrzał Bóg na Izraelitów, Bóg ujął się za nimi".

I znowuż Bóg wierny swemu przymierzcu podejmuje Swoje działanie zgodnie z tym, co ustalił. A więc Bóg zawsze możemy być pewni będzie czynił to, co ustalił, w dobrym czy w złym kierunku, ale będzie czynił to, co ustalił. On jest wierny, On nie ma rozchwianych rozmów z nami, On jest wierny, każde Jego słowo jest spolegliwe. A więc możemy być pewni, że Bóg dotrzyma każdego Swego słowa. To jest nam potrzebne, bo wróg nieustannie próbuje atakować ludzi właśnie niewiarą w to, że Bóg a czy na pewno i tak dalej. Na pewno powiedział, a więc jest wierny i będzie według tego postępował i postępował dokładnie według tego.

Później w 2 Mojż. 31 rozdział więc już mieliśmy dwa przymierza, od 13 wiersza:

"Powiedz synom izraelskim: Zaiste przestrzegać będziecie sabatów moich gdyż to jest znakiem między mną a wami po wszystkie pokolenia wasze, abyście wiedzieli, że Ja Pan, który was poświęcam. Przestrzegajcie więc sabatu, bo jest dla was święty, kto go znieważy poniesie śmierć, gdyż każdy kto wykonuje weń jakąkolwiek pracę będzie wytracony spośród swego ludu. Sześć dni będzie się pracować, ale w dniu siódmym będzie sabat, dzień całkowitego odpoczynku poświęcony Panu. Każdy kto w dniu sabatu wykona jakąkolwiek pracę poniesie śmierć. Synowie izraelscy będą przestrzegać sabatu zachowując sabat w pokoleniach swoich jako przymierze wieczne między mną a synami izraelskimi będzie on znakiem na wieki, bo w sześciu dniach stworzył Pan niebo i ziemię, a dnia siódmego odpoczął i wytchnął. A gdy dokończył rozmowy z Mojżeszem na górze Synaj dał mu dwie tablice świadectwa, tablice kamienne zapisane palcem Bożym".

Lud dostaje zakon, a wraz z zakonem dostaje przymierze, które jest zawarte między teraz Izraelitami, jako narodem, a Bogiem. I znakiem tego przymierza, które mają zachowywać i które będzie zobowiązywało ich do tego, ponieważ to jest znak tego przymierza, to w sabat - odpoczynek, dzień spędzony z Bogiem. I jeżeli ktokolwiek złamałby to miał zginąć. To znaczy, że wypada z tego przymierza, które Bóg zawarł z tym ludem, a więc wypadając sprzeciwia się Bogu, a więc wchodzi w grzech nieposłuszeństwa, niechęci do tego by poddawać się Bogu w taki sposób jak Jemu się to podoba.

W 5 Mojż. 5 rozdział od 1 wiersza czytamy:

"Mojżesz zwołał wszystkich Izraelitów i rzekł do nich: Słuchaj Izraelu ustaw i praw, które Pan dziś ogłasza, abyście się ich nauczyli i przestrzegali ich wykonywania. Pan nasz Bóg zawarł z nami przymierze na Horebie, nie z ojcami naszymi zawarł Pan to przymierze, lecz z nami, z nami, którzyśmy tu wszyscy dziś przy życiu twarzą w twarz. Pan z wami mówił na górze z ognia, ja zaś stałem wówczas między Panem a wami, aby

wam obwieszczać słowo Pana gdyż baliście się ognia i nie wstąpiliście na górę i rzekł: Jam jest Pan Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej z domu niewoli. Nie będziesz miał innych bogów obok mnie. Nie czyni sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek, co jest na niebie w górze i co jest na ziemi w dole i tego, co jest w wodzie, pod ziemią. Nie będziesz się im kłaniał, nie będziesz im służył, gdyż Ja Pan twój Bóg jestem Bogiem zazdrośnym, który karze winę ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia, tych którzy mnie nienawidzą, a okazuje łaskę aż do tysięcznego pokolenia tym, którzy mnie miłują i przestrzegają moich przykazań".

I dalej są te przykazania, które Bóg im nadał, te dziesięć przykazań. A więc znowuż Bóg mówi: To jest między Mną a wami, pilnujcie się tego, co do was mówię. Kolejna lekcja, że Bóg chce zawsze dobra człowieka i Bóg zobowiązuje się czynić dobro człowiekowi, ale człowiek ma być posłuszny Bogu. Bóg mówi do człowieka, Bóg związuje się przymierzem, ale w tym przymierzu jest zawarte: dopóki będziecie to czynić, co Ja do was mówię. Jeżeli nie będziecie czynić, będę was wtedy karał ze względu na to przymierze, które zostało zawarte.

W 3 Mojż. 24 rozdział zwracajmy właśnie na to szczególną uwagę, Bóg, który wychodzi naprzeciw człowiekowi, rozmawia z człowiekiem, mówi człowiekowi, co będzie czynić i On ze Swojej strony się całkowicie tego podejmuje, aby to wykonywać, o czym rozmawiał. A więc łączy się przymierze, w którym są zawarte słowa Boże, które mówią o tym, co On będzie czynił jeżeli oni będą dokładnie robić to, co On do nich mówi. On będzie obdarzał ich, będzie chronił ich. Nikt nawet palcem nie ruszy przeciwko nim. A więc Bóg zabezpiecza, a jeżeli będą robić inaczej, wtedy ktokolwiek ich tam będzie uciskał. Od 5 wiersza:

"Weźmiesz też przedniej mąki i upieczesz z niej dwanaście placków, każdy placek z dwóch dziesiątych efy mąki, ułożysz je w dwóch rzędach po sześć w rzędzie na szczerozłotym stole przed Panem. Następnie na każdy rząd położysz czystego kadzidła, aby było na tym chlebie ofiarą przypomnienia, ofiarą ogniową dla Pana. W każdy sabat będzie się je nieustannie układać przed Panem od synów izraelskich jako wieczne przymierze będzie się to czynić jako wieczne przymierze. Będą one należały do Aarona i do jego synów będą je jedli w świętym miejscu, gdyż jest to świętość nad świętościami z ogniowych ofiar dla Pana jako należność wieczysta".

I tak sobie pomyślałem, to układanie tych dwunastu chlebów i składanie na nich ofiary ogniowej, to było jak pokazanie Izraela, który miał odpoczywać i mieć świętą społeczność z Bogiem. Oni mieli odpocząć jak te chleby pokładane i cieszyć się Bogiem, a Bóg cieszyć nimi. To było w tym przymierzu, a więc coś pięknego w sumie, Bóg, Stwórca i ludzie, z którymi On chce mieć taką piękną, wspólną społeczność.

I 26 rozdział też z tej 3 Mojż. i tutaj od 14 wiersza aż po 46 mamy to, co Bóg mówi, jeżeli oni tego nie dotrzymają:

"A jeżeli nie będziecie mnie słuchać i nie będziecie wypełniać tych wszystkich przykazań, jeżeli wzgardzicie moimi ustawami oraz jeżeli będziecie odczuwali odrazę do moich praw i nie będziecie wypełniali wszystkich

moich przykazań podważając moje przymierze z wami, to Ja uczynię wam to..."

I Bóg tutaj wymienia co spadnie na nich, gdy oni złamią Jego przymierze. I Bóg jest wierny. I Nehemiasz wiedział o tym, że Bóg jest wierny i dlatego spotkało ich to, bo oni popełniali te obrzydliwości, które stawiały Boga wobec konieczności, aby On użył tych środków, o których On powiedział, że wtedy będzie używał karcenia, karania ich, aby ich przyprowadzić do upamiętania, do powrotu, do posłuszeństwa.

W 5 Mojż. 29 rozdział od 1 wiersza czytamy ponownie potwierdzenie tego przymierza zawartego:

"Potem zwołał Mojżesz całego Izraela i rzekł do niego: Wy widzieliście wszystko, co w ziemi egipskiej uczynił Pan na waszych oczach. Faraonowi i wszystkim jego sługom i całej jego ziemi. Te wielkie doświadczenia, które oglądały twoje oczy, te znaki i wielkie cuda, lecz aż do dnia dzisiejszego nie dał wam Pan serca, które by rozumiało, ani oczu, które by widziały, ani uszu, które by słyszały. Prowadziłem was przez czterdzieści lat po pustyni, a nie zetlały szaty na was i nie zbutwiało twoje obuwie na twoich nogach. Chleba nie jadaliście, wina i mocnego napoju nie pijaliście, abyście poznali, że Ja Pan jestem Bogiem waszym. A gdy przyszliście na to miejsce, wystąpił Sychon, król Cheszbonu, Og, król Baszanu przeciwko nam do walki i my pobiliśmy ich, zabraliśmy ich ziemię i oddaliśmy to w posiadanie Rubenitom, Gadytom i połowie plemienia Manassesza. Przestrzegajcie tedy słów tego przymierza i wypełniajcie je, by się wam powodziło we wszystkim, co będziecie czynić. Stanęliście dzisiaj wszyscy przed Panem Bogiem waszym, naczelnicy waszych plemion, wasi starsi i wasi nadzorcy, wszyscy mężowie izraelscy, wasze dzieci, wasze żony i twój obcy przybysz, który jest w twoim obozie od tego, który drwa rąbie aż do tego, który wodę czerpie, aby pod przysięgą wejść w przymierze z Panem Bogiem twoim, jakie Pan Bóg twój dziś z tobą zawiera. Aby dziś ustanowić cię swoim ludem, a On będzie twoim Bogiem, jak obiecał i jak przysiągł twoim ojcom, Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. Lecz nie tylko z wami zawieram to przymierze obwarowane przysięgą, ale także z tym, który jest tutaj dziś z nami przed Panem Bogiem naszym oraz z tym, którego nie ma tu dziś z nami".

Oni mają wejść do ziemi obiecanej, Bóg znowuż przypomina: takie jest Moje przymierze z wami, chodziliście, nie rozumieliście. Bóg chce, żeby ludzie mogli rozumieć, chce, żeby mogli widzieć, żeby mogli mieć ochotne serce, aby służyć w tym Bogu.

W 4 Mojż. 25 rozdział, mamy tu jednego człowieka, od 10 wiersza:

"I przemówił Pan do Mojżesza tymi słowy: Pinechas syn Eleazara syna Aarona, kapłana odwrócił moją zapalczywość od synów izraelskich przez to, że okazał wśród nich gorliwość o mnie tak, iż nie wytepiłem synów izraelskich w zapalczywości mojej. Powiedz przeto: Oto zawieram z nim przymierze pokoju, będzie ono dla niego i dla jego potomków po nim przymierzem wiecznego kapłaństwa za to, że okazał gorliwość o swego Boga i dokonał przebłagania za synów izraelskich".

A więc czytamy tutaj jak Bóg docenił Pinechasa za to, co uczynił, kiedy cały ten lud był w rozdarciu, a on był gotów w gorliwości o sprawy swojego Boga uczynić to, co Bogu się podobało. I Bóg mówi: Ja z nim ustanawiam przymierze i z jego potomstwem. Piękne, prawda? Jakie drogocenne, to są skarby, kiedy Bóg mówi o tym, że On będzie czegoś pilnował. Dawid miał z Jonatanem też, że Jonatan mówi: Jeżeli ja bym zginął, to zatroszczysz się czy tak dalej i Dawid też zajął się synem Jonatana. A tutaj Bóg, jakie to cenne, Pinechas usłyszał słowa, które gwarantuje Sam Bóg, mógłby człowiek coś gwarantować, ale co człowiek, dzisiaj jest tak, jutro może być inaczej. A tu Bóg mówi: Ja ci to gwarantuję w Swoim przymierzu, Ja będę pilnował tego przymierza, ciebie nie będzie już tutaj, a Ja dalej będę pilnował, twoi potomkowie będą dalej dziedziczyć z tego, co ty dla Mnie uczyniłeś. To jest Bóg, to jest nagroda dopiero, to jest skarb. Cała ta linia rodu od Pinechasa, ona cały czas ma to zapewnienie Boże co do siebie. Tak samo jak mamy tęczę, która się pokazuje jako zapewnienie, że Bóg tego nie uczyni. A więc konkretność Boga, Bóg coś z nami zawiera, coś do nas mówi i jak ważne jest to po prostu znać to, co Bóg mówi, bo Bóg tego się będzie trzymał właśnie co mówi. A więc poznawać:, kto zachowa słowo Moje, śmierci nie ujrzy na wieki. Jezus też coś mówi, coś obiecuje człowiekowi i On jest wierny temu, co mówi do nas, On tego dotrzyma, bo ma moc to dotrzymać. A więc mamy do czynienia z Tym, który ma moc dotrzymać to, o czym mówi do nas, do mnie, do ciebie.

2 Kron. 21 rozdział i 7 wiersz:

"Jednakże Pan nie chciał wytracić rodu Dawida przez wzgląd na przymierze jakie zawarł z Dawidem zgodnie z daną mu obietnicą, że nie da nigdy wygasnąć jego potomstwu".

Chociaż to, co robili było złe i Bóg mógłby postąpić tak, lecz On ze względu na to przymierze z Dawidem, Dawid już nie miał pojęcia co się dzieje ale Bóg dalej jest Ten. To jest cudowne, to jest po prostu tak piękne, tak pociągające nas do Tego Boga, który trwa wiecznie, który jest zawsze, jest wieczny, że On Sam wychodząc naprzeciw. Dawid był według serca Bożego i to, co czynił Dawid podobało się Bogu i później on był też wyznacznikiem: czy było tak jak Dawid, czy nie jak Dawid. Bóg mówi: Ze względu na to, co powiedziałem Dawidowi, Ja to dotrzymam.

Psalm 89 wiersz 4 i 5:

"Zawarłem przymierze z wybranym swoim, przysiągłem Dawidowi, słudze swemu, na wieki utwierdzę potomstwo twoje i tron twój zbuduję po wszystkie pokolenia. Sela".

Bóg jest wierny.

Księga Jer. 33 rozdział od 20 wiersza:

"Tak mówi Pan: Jeżeli zdołacie zerwać moje przymierze z dniem i moje przymierze z nocą, by nie było ani dnia, ani nocy w ich właściwym czasie, to będzie też zerwane moje przymierze z Dawidem, moim sługą, że nie będzie miał syna panującego na jego tronie i z kapłanami lewickimi, moimi sługami. Jak nie mogą być zliczone zastępy niebieskie i nie może być zmierzony piasek morski, tak mnogie będzie potomstwo Dawida, mojego sługi i kapłanów lewickich, którzy mi służą".

Bóg mówi: Nie jesteście w stanie zerwać tego mojego przymierza z dniem i nocą, tym bardziej to, co robicie, nie będziecie w stanie zerwać Mojego przymierza z Dawidem, Ja jestem wiernym temu, co obiecałem mojemu słudze, Dawidowi. Jeżeli Bóg coś mówi, to jest zawsze dla nas, to jest skarbem najwyższym, największe, najwspanialsze skarby, bo On jest wierny wszystkiemu, co mówi. To jest właśnie ten moment przełomowy, kiedy my zaczynamy wierzyć Jezusowi i cieszyć się z tego, co On mówi do nas, bo On ma moc dotrzymać wszystko, co do nas powiedział, wszystko, każde jedno słowo ma moc dotrzymać.

Psalm 25 wiersz 14:

"Społeczność z Panem mają ci, którzy się go boją, On też obwieszcza im przymierze swoje".

Przymierze Jego jest wspaniałe, ale też i zobowiązujące, bo Bóg jest święty, mówi: Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty. A więc jest to zobowiązujące przymierze ale gwarancje jakie wspaniałe, że Bóg jest z nami, to któż przeciwko nam wtedy. A więc Bóg mówi: Będę z tobą, gdy ty będziesz chcieć słuchać co Ja mówię do ciebie i żyć według tego, co Ja do ciebie mówię. Wtedy Ja będę dbać o każdą chwilę twojego życia. I gdy nawet ciebie już nie będzie na ziemi, Ja będę dbać o twoje potomstwo. A któż może walczyć z Bogiem, zmienić Jego decyzje, piękne decyzje?

W Psalmie 50 jest takie też ostrzeżenie, od 16 wiersza:

"Lecz do bezbożnego rzecze Bóg..."

A więc człowiek, który sobie żyje bezbożnie nie zwracając uwagi na przymierze, które zawarł Bóg, co dzisiaj jest nagminne. Ludzie mówią: ja idę na wieczność do Boga, nade mną jest łaska, jestem zbawiony, na zawsze zbawiony, czy zbawiona, a więc to jest pewne i tyle. I tu słowa takie są:

„Lecz do bezbożnego...”

To znaczy, człowieka, który żyje w swoim grzechu, żyje wbrew woli Bożej.

"(...) rzecze Bóg: Po co wyliczasz ustawy moje i masz na ustach przymierze moje? Wszak nienawidzisz karności i lekceważysz słowo moje. Gdy widzisz złodzieja, bratasz się z nim, a z cudzołożnikami zadajesz się, ustom swoim pozwalasz mówić źle, a język twój knuje zdradę. Siedzisz i mówisz przeciw bratu swemu, znieważasz syna matki swojej. Czyniłeś to, a Ja milczałem. Mniemałeś, żeś tobie podobny. Karzę cię i stawiam to przed oczy twoje. Pojmijcież to wy, którzy zapominacie Boga, bym was nie rozdarł a nie będzie ratunku. Kto ofiaruje dziękczynienie, czci mnie, a temu, kto nienagannie postępuje ukazę zbawienie Boże".

A więc Bóg mówi: Mówisz o Moim przymierzu, a żyjesz wbrew Mojemu przymierzu i co myślisz, że Ja jestem taki Sam jak ty, że zawarłem przymierze i Ja też zmieniałem się tak jak ty jesteś zmieniony, że ja też podobnie? Bóg mówi: Nie, Ja jestem święty i pozostanę święty po wszystkie czasy święty.

Księga Izajasza 54 rozdział, widzimy też jak Bóg posuwa się cały czas do przodu z tym, co On zawiera, w jaki sposób On zawiera to przymierze, i tutaj pod 1 wiersza:

"Raduj się nieplodna, która nie rodziłaś, wykrzykuj radośnie i wesel się ty, która nie znałaś bólów, bo więcej dzieci ma porzucona niż ta, która ma męża, mówi Pan. Poszerz zasięg twego namiotu i zastony twoich mieszkań, nie kępuj się, wydłuż swoje sznury i wbij mocno twoje paliki, bo się rozszerzysz w prawo i w lewo, a twoje potomstwo odziedziczy narody i zaludni spustoszone miasta. Nie bój się, bo już nie doznasz zawstyżenia. I nie zrażaj się, bo już nie zostaniesz zhańbiona, gdyż zapomnisz o hańbie swojej młodości i nie będziesz pamiętać oplakanego stanu twojego wdowieństwa, bo twoim małżonkiem jest twój Stwórca, jego imię Pan Zastępów, a twoim Odkupicielem Święty Izraelski zwany Bogiem całej ziemi, gdyż Pan uzna cię znów za małżonkę, nigdyś porzuconą i strapioną w duchu, bo czy można wzgardzić małżonką poślubioną w młodości? - mówi twój Bóg. Na krótką chwilę porzuciłem cię, lecz znów cię zgromadzę w wielkiej miłości. W przystępie gniewu zakryłem swoją twarz, na chwilę przed tobą, lecz w wiecznej miłości zlitowałem się nad tobą, mówi Pan, twój Odkupiciel. Bo tak jest u mnie jak w czasach Noego, jak przysięgłem, że wody z czasów Noego nie zaleją ziemi, tak przysięgam, że już nie będę się gniewał na ciebie i nie będę ci robił zarzutów, a choćby się góry poruszyły i pagórki się zachwiały, jednak moja łaska nie opuści cię, a przymierze mojego pokoju się nie zachwieje, mówi Pan, który się nad tobą lituje. O ty nieszczęśliwe, burzą miotane, niepocieszone, oto Ja położę twoje fundamenty na turkusach, a twoje mury założę na szafirach i uczynię twoje blanki z rubinów, a twoje bramy z karbunkulów, a wszystkie twoje wały z drogich kamieni i wszyscy twoi budowniczy będą uczniami Pana, a twoje dzieci będą miały wielki dobrobyt, będziesz mocno ugruntowana na sprawiedliwości, dalekie od ucisku, bo nie masz powodu się bać i od przestachu, bo nie zbliży się do ciebie. Oto gdy kto na ciebie będzie nastawać, to nie ode mnie to wyjdzie, gdy kto na ciebie będzie nastawać, padnie z twojej ręki. Ja bowiem stworzyłem kowala, który rozdmuchuje żar w węglu i wyrabia przydatne dla siebie narzędzia, lecz ja też stworzyłem niszczyciela, aby wytracał. Żadna broń ukuta przeciwko tobie nic nie wskóra, a każdemu językowi, który w sądzie przeciwko tobie wystąpi zadasz kłam. Takie jest dziedzictwo sług Pana ich sprawiedliwość ode mnie pochodzi, mówi Pan".

A więc Pan już sięga w następne miejsce, piękne miejsce, które tu jest jako obietnica, ale potem widzimy już w Chrystusie ono jest okazane to miejsce chwały, to miejsce uwolnienia Izraela od całej spuścizny, którą oni nieśli już z pokolenia w pokolenie jako naród buntowników, naród odstępców, naród cudzołożników, tych którzy szukali wszędzie zadowolenia tylko nie u Boga. A więc Bóg mówi: Ja to zakończę. Jest wiele miejsc, które mówią o tym w Księdze Izajasza, Jeremiasza, które mówią o tym, co Bóg zamierza z nimi zrobić. To wskazuje już na nowe przymierze, na Chrystusa Jezusa, na uwolnienie od starego człowieczeństwa.

Może jakieś jedno weźmiemy. Izaj. 59 rozdział, piękne słowa tu padają od strony Boga, od 15 wiersza:

"Prawda się zapodziała, a ten, który unika złego bywa plądrowany. Widział to Pan i za złe to poczytał, że nie ma prawa, widział też, że nie ma nikogo zdumiał się, że nikt nie występuje, a wtedy dopomogło mu jego ramię i wsparła go jego sprawiedliwość. Przyobłókł się w sprawiedliwość jak w pancerz i hełm zwycięstwa włożył na swoją głowę. Przyobłókł się w szatę pomsty i odział się płaszczem żarliwości. Według uczynków odpłaci swoim przeciwnikom zawziętością, swoim wrogom odpłatą, wspom też da odpłatę. I będą się bali na zachodzie imienia Pana, a na wschodzie jego chwały, gdyż przyjdzie jak ścieśniona rzeka, na którą napiera powiew Pana. Przyjdzie jak Odkupiciel dla Syjonu i dla tych, którzy w Jakubie odwrócili się od występków, mówi Pan. Co do mnie zaś, to moje przymierze z nimi jest takie, mówi Pan, mój duch, który spoczywa na tobie i moje słowo, które włożyłem w twoje usta nie zejść z ust twojego potomstwa, ani z ust twoich wnuków, mówi Pan, odtąd aż na wieki".

Słowa wieczności, słowa prawdy.

List do Hebr. 8 rozdział od 6 wiersza:

"Teraz zaś objął o tyle znakomitszą służbę o ile lepszego przymierza jest pośrednikiem, które ustanowione zostało w oparciu o lepsze obietnice. Gdyby bowiem pierwsze przymierze było bez braków nie szukano by miejsca na drugie, albowiem ganiąc ich mówi: Oto idą dni, mówi Pan, a zawrę z domem Izraela i domem Judy przymierze nowe. Nie takie przymierze jakie zawarłem z ich ojcami w dniu gdy ujął ich za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej, ponieważ oni nie wytrwali w moim przymierzu, przeto Ja nie troszczyłem się o nich, mówi Pan. Takie zaś jest przymierze, które zawrę z domem Izraela, po upływie owych dni, mówi Pan, prawa moje włożę w ich umysły i na sercach ich wypiszę je i będę im Bogiem, a oni będą mi ludem i nikt nie będzie uczył swego ziomka, ani też swego brata, mówiąc: Poznaj Pana, bo wszyscy mnie znać będą od najmniejszego aż do największego z nich, gdyż łaskawy będę na ich nieprawości, a grzechów ich nie wspomnę więcej. Gdy mówi, nowe, to uznał pierwsze za przedawnione, a to, co się przedawnia i starzeje bliskie jest zaniku".

I bardzo mi się to podoba i myślę, że tobie też, gdybyśmy to czytali z Księgi Izajasza, jak Bóg radośnie ogłasza nowe przymierze, jak On w Swoim Synu widzi to, co jest potrzebne każdemu z nas, aby zmienić się stan naszego bycia z Bogiem. Jak Bóg jest zadowolony, że skończy się nasza udręka. I On mówi w tak

wielkich słowach o ludzie, który będzie uczestnikiem nowego przymierza, że aż jest po prostu pięknym, tu pokazuje jak wielką zdobycz osiągnął Jezus Chrystus na ziemi skoro Sam Ojciec tak hojnie się wyraża o tym, co będzie się działo z ludźmi, którzy będą trwali w Jego Synu umiłowanym, Jezusie Chrystusie. Jak będą żyli, jak będą zwyciężać, że wszystko co przeciwko nim stanie, oni to pokonają, że językowi, który by kłamał oni zadadzą kłam, że kto by przeciwko nim ruszył tego pokonają, oni będą zwyciężać i oni dotrą do wieczności z Bogiem. Bóg jest zadowolony, Bóg doprowadza poprzez te wszystkie przymierza do tego najcenniejszego, w którym On zmienia naszą naturę i daje nam Swoją naturę, abyśmy mogli nowe życie prowadzić. To było o Izraelitach, co czytałem tutaj. A w 10 rozdziale dotyczy się nas wszystkich, Jezus tu mówi od 5 wiersza:

"To też przychodząc na świat mówi: Nie chciałeś ofiar krwawych i darów, aleś ciało dla mnie przysposobił. Nie upodobałeś sobie w całopaleniach i ofiarach za grzechy. Wtedy rzekłem: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę twoją, o Boże, jak napisano o mnie w zwoju księgi: Najpierw mówi: Nie chciałeś i nie upodobałeś sobie ofiar krwawych i darów, i całopaleń, i ofiar za grzechy, które przecież bywają składane według zakonu. Potem powiada: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę twoją, znosi więc pierwsze, aby ustanowić drugie. Mocą tej woli jesteśmy uświęceni przez ofiarowanie ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze. A każdy kapłan sprawuje codziennie swoją służbę i składa wiele razy te same ofiary, które nie mogą w ogóle zgładzić grzechów. Lecz gdy On złożył raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, usiadł po prawicy Bożej oczekując teraz aż nieprzyjaciele jego położeni będą jako podnózek stóp jego. Albowiem jedną ofiarą uczynił na zawsze doskonałymi tych, którzy są uświęceni. Poświadczają nam to również Duch Święty powiedziawszy bowiem: Takie zaś jest przymierze jakie zawrę z nimi. Po upływie owych dni mówi Pan: Prawa moje włożę w ich serca i na umysłach ich wypiszę je. Dodaje: A grzechów ich i ich nieprawości nie wspomnę więcej. Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam nie ma już ofiary za grzech. Mając więc bracia otwarte wejście przez krew Jezusa do świątyni drogą nową i żywą, którą otworzył dla nas poprzez zasłonę, to jest przez ciało swoje oraz kapłana wielkiego nad domem Bożym, wejdźmy ze szczerym sercem w pełni wiary oczyszczeni w sercach od złego sumienia i obmycie na ciele wodą czystą. Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo wierny jest Ten, który dał obietnice".

Bóg mówi w uniesieniu, Bóg jest szczęśliwy, On doprowadza sprawę naszą do punktu pewności zwycięstwa w Jezusie Chrystusie. Tu nie ma: może, ale, tu jest pewność zwycięstwa, ponieważ to wkracza w nasze życie Sam Chrystus Jezus, aby uczynić w nas to, co jest potrzebne nam, abyśmy mogli żyć i obfitować. Bóg jest pewnym Swego Syna. Syn Jego nigdy nie zawodził i nie zawiedzie Go. Tak że kiedy Ojciec dał nas Synowi, Syn nie zawiedzie, będzie robił to samo, co Ojciec, będzie posilał nas, będzie mówił do nas, a gdy my nie będziemy Go słuchać, będzie nas karał aż zaczniemy Go słuchać, aż przyjdziemy i będziemy mogli być razem chwalać Boga i ciesząc się co nam uczynił przebacząc nam nasze grzechy i dając nam nowe, swobodne życie, które ma dostęp do Niego w każdej chwili, abyśmy mogli dziękować Bogu za to. To jest uroczystość, Bóg ma uroczystość, aniołowie w niebie mają uroczystość. Wiemy jak tam Pan Jezus już po swojej ofierze, jest uroczystość, jest radość, jest zadowolenie. To jest oparcie się na Bogu i w pełni Bóg jest mocen uczynić to, co obiecał, dlatego apostołowie też pisali: Ten, który zaczął, On też dokończy i chwala Bogu! To jest wdzięczność, to jest radość, to jest chwała, która Mu się należy. Wtedy człowiek okazuje, że wierzę Ci, Boże, że wszystko, co myśmy nie potrafili i cokolwiek robiliśmy zawsze to jednak kończyło się czymś niedobrym, to jednakże Ty podjąłeś się teraz i dałeś nas Swemu wspaniałemu Synowi, żeby On nas przysposobił, abyśmy mogli być z Tobą teraz i wiecznie. I chwala Bogu za to, że Bóg jest zadowolony, bo Bóg wie, co to znaczy kiedy

Jego Syn mówi: Tak, Ojcie. Kogo Ojciec przyprowadzi, tego przyjmie. I tego też napełni w jakimkolwiek byłby doświadczeniu.

W Księdze Zachariasza 11 rozdział od 4 wiersza:

"Tak rzekł Pan do mnie: Paś owce przeznaczone na rzeź, ich kupcy zażynają je bezkarnie, a sprzedający je mówią: Błogosławiony Pan, gdyż wzbogaciliśmy się. Ich pasterze nie oszczędzają ich. Dlatego też nie będę oszczędzał mieszkańców kraju, mówi Pan. I oto wydam każdego człowieka w ręce jego bliźniego i w ręce jego króla, a oni zrujnują kraj i nikogo nie wyrwę z ich ręki. Pastem więc owce wyznaczone na rzeź dla handlarzy owiec i wziąłem sobie dwie laski, jedną nazwałem przychylność, drugą zaś nazwałem jedność. Tak pastem owce. W jednym miesiącu usunąłem trzech pasterzy, ale uprzykrzyłem je sobie, a one też poczuły do mnie niechęć. Dlatego rzekłem: Nie będę was paść, co ma umrzeć, niech umrze, co ma zginąć, niech zginie. A te, co pozostały niech pożerają się nawzajem. Potem wziąłem moją laskę przychylność i zламаłem ją, ażeby zerwać moje przymierze, które zawarłem ze wszystkimi ludami. I zostało zerwane w owym dniu, a kupcy owiec, którzy nie pilnowali poznali, że to było słowo Pana. Wtedy rzekłem do nich: Jeżeli uznacie to za słuszne dajcie mi należną zapłatę, a jeżeli nie, zaniechajcie. I odważyli mi jako zapłatę trzydzieści srebrników, lecz Pan rzekł do mnie: Wrzuć je do skarbca, tą wysoką cenę na jaką mnie oszacowali. Wtedy wziąłem trzydzieści srebrników i wrzuciłem je do skarbca, potem zламаłem moją drugą laskę jedność, aby zerwać braterstwo pomiędzy Judą i Izraelem".

Zobaczcie, że Bóg zakańcza pewną rzecz, zakańcza wtedy, kiedy Jego Syn Jezus Chrystus zostaje ukrzyżowany w Izraelu. Bóg zakańcza stare przymierze, by rozpocząć nowe przymierze. Bóg zawsze ma porządek. Z powodu tego, że oni postępowali w ten sposób, Bóg mówi: Złamałem przychylność, złamałem jedność, złamałem przymierze jakie mieliśmy między sobą, między ludami ziemi. I wiecie co to znaczy. To znaczy, że Bóg zniszczy całą ludzkość, zostaną tylko ci, którzy są w Chrystusie Jezusie. A już nie zniszczy wodami potopu, lecz wiemy, że zniszczy ogniem, gdyż dla ognia teraz ta jest już przygotowywana poprzez to, że odrzucali Jego Syna i odrzucają, nie chcą skorzystać z łaski, nie chcą skorzystać z ratowania się, Bóg mówi: Ja też wykonam to. Później tam Piotr pisze, że ziemia i dzieła ludzkie, które są na niej spłoną, wszystko spłonie. Bóg zakańcza pewną rzecz, którą obiecał w tym momencie i wody potopu nie zniszczą, ogień zniszczy tą ziemię. Dlatego, że odrzucili Jego Syna, że nie chcieli dać się zbawić, uratować Bogu.

W Ew. łuk. 1 rozdział, Bóg zawsze jest wierny wszystkiemu, co czyni. Nie ma nikogo pewniejszego komu moglibyśmy zaufać. Bóg mówi prawdę. I 1 rozdział od 67 wiersza:

"A Zachariasza ojca jego napełnił Duch Święty, więc prorokował tymi słowy: Błogosławiony Pan Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i dokonał jego odkupienia i wzbudził nam mocarnego Zbawiciela z domu Dawida sługi swego. Jak od wieków zapowiedział przez usta świętych proroków, wybawienie od wrogów naszych i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą. Lituując się nad ojcami naszymi, pomny na święte przymierze swoje i na przysięgę, którą złożył Abrahamowi, ojcu naszemu, że pozwoli nam wybawionym z ręki wrogów, bez bojaźni służyć mu w świątobliwości i sprawiedliwości przed nim po wszystkie dni nasze".

A więc on prorokuje i wskazuje na to, że Bóg uczyni właśnie to, że pozostawi sobie resztkę, którą wprowadzi w nowe przymierze z Izraela, tak jak Pan mówi: Gdybym nie pozostawił nam zarodku to nic by z nich nie zostało, ale Bóg wierny przymierzu, które zawarł przeprowadza ich i wprowadza ich w nowe przymierze. Wtedy dla Saula z Tarsu to był szok co tam się działo, on absolutnie nie myślał, że coś takiego mogłoby się wydarzyć, on pilnował tego starego, a tu raptem zobaczył, że zupełnie zostało to zmienione, że jest nowe przymierze, że arcykapłanem jest Jezus Chrystus. Te całe stare i ta świątynia i te stare kapłaństwo zakończyło swoje prawne działanie przed Bogiem, prawne działanie przejął Jego Syn Jezus Chrystus we wszystkim. A więc mamy nową rzecz, którą Pan czyni, nowe przymierze.

Ew. Łuk. 22 rozdział, dlatego tak ważne jest dla mnie i dla ciebie, aby zachowywać w sercu to, co wiemy od naszego Pana Jezusa Chrystusa, mówił: Ja przyszedłem, aby powiedzieć wam wszystko, co Ojciec chciał abym wam powiedział. A więc powiedział nam dokładnie to, co Ojciec przez Niego chciał nam powiedzieć. Od 17 wiersza:

"I wzięwszy kielich i podziękowawszy, rzekł: Weźcie go i rozdzielcie między sobą. Powiadam wam bowiem, iż odtąd nie będę pił z owocu winorośli, aż przyjdzie Królestwo Boże. I wzięwszy chleb i podziękowawszy łamał i dawał im, mówiąc: To jest ciało moje, które się za was daje, to czyńcie na pamiątkę moją. Podobnie i kielich, gdy było po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich to nowe przymierze we krwi mojej, która się za was wylewa".

A więc mamy nowe przymierze i mamy świadectwo nowego przymierza, którym jest Wieczerza Pańska, aż do przyjścia Pana będzie to świadectwo nowego przymierza przez nas spożywane i będziemy spożywając Wieczerzę Pańską świadczyć o tym, że powstało w Chrystusie nowe przymierze zapieczętowane Jego ofiarą, ważne przymierze, bo bez krwi nie ma przebaczenia, nie ma prawdziwości potwierdzenia przymierza.

W Liście do Hebrajczyków 9 rozdział od 11 wiersza:

"Lecz Chrystus, który się zjawił jako arcykapłan dóbr przyszłych wszedł przez większy i doskonalszy przybytek nie ręką zbudowany, to jest nie z tego stworzonego świata pochodzący, wszedł raz na zawsze do świątyni nie z krwią kozłów i cielców, ale z własną krwią swoją dokonawszy wiecznego odkupienia. Bo jeśli krew kozłów i wołów oraz popiół z jałowicy przez pokropienie uświęcają skalanych i przywracają cielesną czystość o ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie bez skazy Bogu oczyści sumienie nasze od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu. I dlatego jest On pośrednikiem nowego przymierza, ażeby gdy poniesiona została śmierć dla odkupienia przestępstw popełnionych za pierwszego przymierza ci, którzy są powołani otrzymali obiecane dziedzictwo wieczne".

Mamy nowe przymierze my jesteśmy w tym nowym przymierzu, my jesteśmy związani z Bogiem

przymierzem. Rozumiecie, że gdy my jesteśmy nieposłuszni temu przymierz, to jesteśmy jak ten Izrael, który też był nieposłuszny przymierz i ich nieposłuszeństwo powodowało właśnie to, co później czytamy w Biblii co się działo z nimi w ogóle i dlatego ten Nehemiasz był w niewoli zamiast być na terenie, który Bóg obiecał im, że oni będą tam żyli i będą Go chwalić i żaden inny naród nawet się na nich nie podniesie, żeby z nimi walczyć, będą wszyscy się ich bali. To dlatego właśnie, że byli nie posłuszni przymierz. I my gdy nie jesteśmy posłuszni przymierz nowemu, możemy być pewni, że tak samo Chrystus będzie czynił wobec nas. Paweł mówił: To przyszło na nich dla nas na ostrzeżenie, abyśmy tego samego co oni robili nie robili, ponieważ wtedy też spadnie na nas to samo, co spadło na nich. My jesteśmy związani przymierzem, to tak jak weszliśmy w wody chrztu, Bóg związał się z nami przymierzem, oczyszczenia nas z naszych grzechów i dania nam nowego życia w Jezusie Chrystusie i to nowe życie dostaliśmy, aby je w obecności Boga, naszego Ojca, prowadzić, aby żyć dzięki Jezusowi Chrystusowi na tej ziemi. Mamy przywilej być ludem, który jest w przymierz, które nie ma końca. To przymierze nie będzie zakończone, to jest ostatnie przymierze jakiegokolwiek zaistniało i już nie będzie żadnego innego przymierza, nie będzie polepszenia niczego już, to jest doskonałe przymierze, w tym doskonałym przymierz Bóg dał Swojego Syna, abyśmy to nie my żyli, ale Jezus Chrystus żył w nas, abyśmy wygrali całą bitwę i doszli do wieczności.

Są to dla nas sprawy bardzo ważne, każde przymierze miało jakiś swój znak, o którym mówił Bóg. To przymierze ma również swój znak, bardzo wyraźny znak i dlatego apostołowie tak wyraźnie pisali, że znakiem tego przymierza jest na pewno że to co jest nam dane, to jest dane nam w Chrystusie. A więc to jest znak, że w Jego Synu jest wszystko nam dane. Syn jest tym głównym znakiem tego przymierza, zatwierdzeniem tego przymierza, dlatego że On żyje i jest w niebie ,to przymierze ma wartość dla wszystkich, którzy uwierzyli w Jezusa Chrystusa, On jest takim świadectwem, potwierdzeniem tego jako pośrednik, że przymierze jest cały czas ważne i każdy kto w Nim nadzieję pokłada nie będzie zawstydzony, ale my musimy mieć świadomość, co mówiliśmy, z bojaźnią i z szacunkiem dla Jezusa Chrystusa, ponieważ On jest też i Sędzią, jest Zbawicielem ale jest też i Sędzią. Nie możemy się po prostu rozluźnić, my nie możemy być jak ludzie, którzy się pogubili i nikt nie wie czego się trzymać tak naprawdę. Mamy ustalone wyraźnie prawo Nowego Testamentu, nowego przymierza i mamy się tego trzymać wszyscy. To jest zobowiązujące jeżeli chcemy trafić do wieczności z Bogiem. I Bóg gwarantuje nam wszystko, żebyśmy mogli być Mu posłuszni. Jezus mówi: Szukajcie Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, a wszystko inne będzie wam przydane, Bóg gwarantuje nam wszystko, abyśmy należąc do Niego byli spokojni o to wszystko.

2 Kor. 3 rozdział, apostoł Paweł tu pisze, od 3 wiersza:

"Wiadomo przecież, że jesteście listem Chrystusowym sporządzonym przez nasze usługiwanie, napisanym nie atramentem ale Duchem Boga żywego, nie na tablicach kamiennych, lecz na tablicach serc ludzkich (zmiana). A taką ufność mamy przez Chrystusa ku Bogu, nie jako byśmy byli zdolni pomyśleć coś sami z siebie i tylko z siebie, lecz zdolność nasza jest z Boga".

Nowe przymierze, inna zdolność.

"Który też uzdolnił nas, abyśmy byli sługami nowego przymierza, nie litery, lecz Ducha, bo litera zabija,

Duch ożywia".

I tak idzie Paweł dalej pokazując zwycięstwo nowego przymierza, lepszość, wspaniałość nowego przymierza, gdyż ono się opiera całkowicie na mocy Boga, na mocy Bożego Syna, żyjącego w nas. Piękne, wspaniałe, chwalebne, możemy słuchać jak Bóg, czytać sobie w Księdze Izajasza, czy w Jeremiasza czy gdzie indziej jak Bóg się cieszył, że Jego Syn przyjdzie i On to wszystko zmieni, On odwróci człowieka od grzechu i przyprowadzi przed Boże oblicze człowieka oczyszczonego krwią Jego Syna Jezusa Chrystusa, człowieka, z którym Bóg będzie mógł mieć społeczność. To co Jan pisał: Piszemy wam o tym, abyście i wy się radowali z tego, abyście i wy się cieszyli tym, że Bóg usunął wszelką przeszkodę i dał wam możliwość, abyście mogli do Niego należeć, być z Nim w świętej społeczności.

2 Kor. też 5 rozdział 17 wiersz:

"Tak więc jeśli ktoś jest w Chrystusie nowym jest stworzeniem, stare przeminęło oto wszystko stało się nowe".

Świadectwem nowego przymierza jest, że Bóg nie działa już na starym terenie, Bóg działa na nowym terenie, na fundamencie, którym jest Jego Syn. On działa na podstawie tego kim jest Jego Syn. A więc On opiera to przymierze na Swoim Synu, na mocy i sile Jego Syna, który ma moc i siłę uczynić nas czystymi, świętymi i nieskalanymi, gdy my trzymamy się Chrystusa wiarą i w Nim nadzieję pokładamy i nie odchodzimy od Niego, On robi to, co jest potrzebne, abyśmy mogli wejść do domu Ojca. Taka pewność jest Ojca, Ojciec jest pewnym tego, że Jego Syn to uczyni, a Syn jest Tym, który uwielbi Swojego Ojca poprzez uczynienie tego dla Jego chwały. I to jest piękne, że to jest przymierze oparte na mocy Bożego Syna. I już nie na mnie ani na tobie, nasze zadanie, to jest wierzyć w Syna, trzymać się Go i nie odpuszczać wiedząc, że On co zaczął, On dokończy. To jest Ten, który nie partaczy, Ten, który czyni wszystko doskonale dla chwały Ojca. A więc mamy pewność, kto ma Syna, ma żywot, ma zwycięstwo, ma całkowite zapieczętowanie, że nie może ci się nie powieść. Jest to niemożliwe, żeby się coś nie powiodło. Taki jaki był stary człowiek, tacy są starzy ludzie, jest napisane w 1 Liście do Kor., a jaki jest nowy człowiek, tacy są nowi ludzie. Nowe przymierze, nowe człowieczeństwo, wszystko się zmieniło, oto wszystko stało się nowe. A więc nasze myślenie o zbawieniu jest nowe, nasza pewność życia w zbawieniu jest całkowicie nowa niż wtedy była. Oni tam wypełniali pewne rzeczy, Paweł mówi: Ofiary składałem, o wszystko dbałem, troszczyłem się o to, a tu skupione na Jego umiłowanym Synu. Kto ma Syna, ma życie, kto ma Syna, ma zwycięstwo. Kto ma Syna jest synem Bożym, jest córką Boga. Kto ma Syna, kto ma Syna, i to jest sprawa nowego przymierza. To jest znak najważniejszy, bo to jest potwierdzone w rzeczywistości i wtedy kiedy my czytamy to, to wtedy my jesteśmy świadomi jak potężne dzieło się wykonało.

W 1 Liście Jana 3 rozdział 23 i 24 wiersz:

"A to jest przykazanie jego abyśmy wierzyli w imię Syna jego, Jezusa Chrystusa i miłowali się wzajemnie jak nam przykazał. A kto przestrzega przykazań jego mieszka w Bogu, a Bóg w nim. A po tym Duchu, którego

nam dał poznamy, że w nas mieszka".

Wierzyć w Syna i miłować się nawzajem. Jezus mówi: Po miłości wzajemnej poznają, żeście Moimi uczniami. Gdy jestem uczniem Jezusa, On rozlewa w moim sercu miłość do innych. A więc mogę być pewnym, że poświadczeniem, że należę do Niego jest miłość, którą On rozlewa w sercu moim. A więc miłując się nawzajem mamy świadectwo, że należymy do Syna.

A wcześniej w tym Liście Jana też w 3 rozdziale, on pisze w ten sposób, od 6 wiersza:

"Każdy kto w nim mieszka nie grzeszy, każdy kto grzeszy nie widział go ani go nie poznał. Dzieci niech was nikt nie zwodzi. Kto postępuje sprawiedliwie sprawiedliwy jest jak On jest sprawiedliwy. Kto popełnia grzech z diabła jest, gdyż diabeł od początku grzeszy, a Syn Boży na to się objawił, aby zniweczyć dzieła diabelskie. Kto z Boga się narodził grzechu nie popełnia, gdyż posiew Boży jest w nim i nie może grzeszyć, gdyż z Boga się narodził. Po tym poznaje się dzieci Boże i dzieci diabelskie. Kto nie postępuje sprawiedliwie, nie jest z Boga, jak też ten, kto nie miłuje brata swego, albowiem to jest zwiastowanie, które słyszeliście od początku, że mamy się nawzajem miłować".

A więc mając Syna, mam pewność, że we mnie będzie On czynił: myśli święte, działania święte, mówienie święte. Jezus władający czyni mnie człowiekiem, który nie grzeszy. A więc władza Jezusa czyni z nas tych, którzy nie grzeszymy i Bóg jest tego zupełnie pewnym. Gdy Jego władza jest nad nami prawidłowa, wtedy my nie grzeszymy. Kiedy wypadamy spod Jego władzy wpadamy w jakieś grzechy, możemy wrócić, wyznajemy grzechy, jest napisane, On jest wierny, jeśli wyznajemy grzechy swoje wierny jest Bóg i sprawiedliwy, i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości. A więc jeżeli rozumiemy, przychodzimy, Bóg nam przebacza, daje nam możliwość, abyśmy dalej patrzyli w zachwyceniu na Jego Syna, na to, co może Jezus, On może, powiedział: Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni ją odbuduję. I odbudował? Odbudował. Co? Zaatakowali Go, zabili Go i trzeciego dnia zmartwychwstał. A więc co Jezus mówi, to ma moc dotrzymać. Wiermy Jezusowi, to jest najważniejsze. Czytając, co On mówi do nas, wiermy Jemu. To jest przymierze, kto zachowa Moje słowo ten wygra, ten pokona. Poznacie prawdę, prawda was wyswobodzi. Jeśli Syn was wyswobodzi prawdziwie wolnymi będziecie. A więc to jest znak przymierza: nowy człowiek, nowe warunki, nowy sposób działania i zwycięstwo. Jezus wszędzie może powiedzieć: Zwycięzcy będą tam gdzie Ja jestem. Jest to rzecz całkowicie pewna.

Ew. Jana 12 rozdział 26 wiersz:

"Jeśli kto chce mi służyć, niech idzie za mną, a gdzie Ja jestem tam i sługa mój będzie. Jeśli kto mnie służy uczci go Ojciec mój".

Jezus jest pewnym gwarantem, jeśli chcemy Mu służyć będziemy tam gdzie On, uczci go Ojciec mój. To

jest sto procent gwarancji. Służmy Mu z chęcią, to jest piękne służyć Jezusowi, służyć dobrej sprawie.

Rozdział 14 wiersz 3:

"A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście gdzie Ja jestem i wy byli".

I znowuż On daje gwarancje: idę przygotować miejsce, gdy przygotuję wróć po was, abyście byli gdzie Ja jestem, wezmę was do Siebie.

Rozdział 17 wiersz 24:

"Ojcze, chcę aby ci, których mi dałeś byli ze mną gdzie Ja jestem, aby oglądali chwałę moją, którą mi dałeś, gdyż umiłowalesz mnie przed założeniem świata". Ojcze, chcę, aby oni byli..."

On jest gwarantem nowego przymierza i On mówi: Ojcze, Ja chcę. Rozumiecie, Ten, który jest gwarantem, na którym jest nowe przymierze oparte, On mówi: Ojcze Ja chcę, to jest piękne, On decyduje. Jeśli nawet gdzieś nie umiem, czy coś, On wie o tym, On decyduje, jeżeli On stoi za mną, to ja jestem już w wieczności. Jeżeli stoi za tobą Jezus, jesteś w wieczności. On jest gwarantem, On zawsze dotrzymuje Swoich słów jak Ojciec, dokładnie tak samo i Syn, słowo jest dotrzymywane.

W Ew. Jana też w 15 rozdziale 10 wiersz:

"Jeśli moich przykazań przestrzegać będziecie trwać będziecie w miłości mojej". To są Jego słowa,,

Jak i Ja przestrzegałem przykazań Ojca mego i trwam w miłości jego". Jezus mówi: Miłuję wszystkich tych, którzy doszli do tego samego przekonania, że skoro Ja umarłem i oni umarli, aby nie żyć już dla siebie ale dla Mnie. To jest najpiękniejsze, co możemy zrobić, bo żyjąc dla Chrystusa żyjemy tak naprawdę z Bogiem, wejdziemy do wieczności, będziemy oglądać te wspaniałe miejsca. Ojciec jest szczęśliwy ze Swojego Syna, Ojciec jest pewny Swojego Syna. Bądźmy tak samo pewni, Ojciec mówił: Ja odpocząłem, wy odpocznijcie, Mój Syn doskonale wszystko uczynił, ale wierzy Jezusowi, polegajmy na Nim. Czytając Jego słowa, bądźmy pewni, On wszystko to uczyni. Nie wycofujmy się, nie rezygnujmy, nie bierzmy na siebie czego nie jesteśmy w stanie unieść. On ma moc uczynić, a my się cieszymy Chrystusem. To jest najważniejsze. Mamy kogoś kto jest Zwycięzcą, nie do pokonania, diabeł przegrał. A więc wierzy w Jezusa, trzymajmy się, a oglądać będziemy tylko piękne rzeczy. Dzięki Panu za to. Amen.